

# Trębala, Bogumił

---

## Hallerczycy w Płocku w 1919 r. - suplement

---

Notatki Płockie 49/1-198, 31

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## HALLERCZYCY W PŁOCKU W 1919 R. – SUPLEMENT

Pod takim tytułem ukazał się w „Notatkach Płockich” nr 3/196 z 2003 r. artykuł Grzegorza Gołębiewskiego, zakończony akapitem: „Dotąd nie udało się ustalić, kiedy hallerczycy opuścili Płock...”.

Uzupełniam: wymaszerowali z Płocka w deszczowy dzień 23 stycznia 1920 roku, rozpoczynając przejmowanie dla Polski Pomorza. Szli przez Ciechocinek, Toruń Tczew (inne oddziały spoza Płocka - przez inne miejscowości Pomorza) aż stanęli w Pucku w dniu 8 lutego 1920 roku. Wcześniej, bo już 4 lutego dotarli do morza, jak opisują Maria i Aleksander Macieszowie, w *Przewodniku po Płocku*, wydanym w roku 1922.

W dniu 10 lutego 1920 roku nastąpiły uroczyste zaślubiny Polski z Bałtykiem. Generał Józef Haller, w towarzystwie konnych oficerów, wrzucił do morza „zaślubinowy” pierścień. Ta ceremonia jest szeroko opisana w ówczesnej prasie oraz różnych kronikach. „Morze” natomiast opublikowało reportaż początku tej kampanii (stać wiem o deszczu).

Nie mam pewności czy wszystkie formacje wymaszerowały z Płocka. Na pewno piechota i konnica. Nie znalazłem wzmianki o artylerii. Artyleria nie defilowała w Toruniu. Sądzę, że jakiś oddział został w Płocku, bo łączność wojska z Płockiem była dobra.

Warto może przypomnieć kilka innych ciekawostek o „błękitnej armii” i o Hallerach.

Otóż w wojsku polskim w roku 1919 służyło trzech braci Haller de Hallenburg:

- Józef, który ukończył akademię wojskową w Wiedniu i służył w stopniu kapitana artylerii we Lwowie, w wojsku austriackim. W roku 1912 poddał się do dymisji, by stać się instruktorem w organizacji „Sokół” i w skautingu, nawiązując tym sposobem kontakt z J. Piłsudskim, W. Sikorskim i innymi działaczami POW. Po wybuchu wojny (I światowej) organizuje „legion wschodni”, a po jego rozwiązaniu przez Austriaków we wrześniu 1914 roku, zostaje dowódcą 1 batalionu 3 pułku Legionów. Stacza bój pod Rarańczą, zwyciężając Austriaków. W kwietniu 1918 roku jako generał Mazowiecki (!) - dowódca II korpusu „wschodniego” stacza bój pod Kaniowem z Niemcami. Po przegranej, zasilony przepławiającą się przez Dniestr do niego kadrą z rozbrajanego przez Niemców „Legionu Muśniackiego”, przechodzi z tym kor-

puszem północną Rosję (już - bolszewicką) do Murmańska - wówczas w rękach angielsko - francuskich, a stąd - wraz z wojskiem - do Francji, gdzie powołany w dniu 15 sierpnia 1917 roku Komitet Narodowy Polski (R. Dmowski, I. Paderewski i inni) organizował „błękitną armię”. Dołącza do tego korpus „halerczyków”. Generał J. Haller obejmuje dowództwo (i przejmując organizowanie) tej „błękitnej” armii liczącej przed wyjazdem z Francji 100 000 żołnierzy i oficerów. Dociera na jej czele do Polski w dniu 21 kwietnia 1919 roku. Oddziały tej armii walczyły potem pod Lwowem, w Małopolsce, broniły też Śląska Cieszyńskiego, a od 23 stycznia 1920 roku rozpoczęły zajmowanie Pomorza, przyznanego Polsce na Wersalskiej konferencji pokojowej, po plebiscycie. Po „Zaślubinach” gen. J. Haller formuje dalsze ochotnicze formacje Wojska Polskiego, a 31 lipca 1920 roku obejmuje dowództwo frontu północno-wschodniego, broniąc Warszawy nad Bugiem, przed wojskami Tuchaczewskiego, gdy J. Piłsudski szykuje atak na południowy wschód.

Generał J. Haller kończy służbę w wojsku po przewrocie majowym, w 1926 roku bowiem stał podczas przewrotu przy prezydencie Wojciechowskim. Emigruje podczas II wojny światowej do Wielkiej Brytanii, będąc członkiem rządu na emigracji. Tam zmarł w roku 1960.

- Cezary (rodzony brat Józefa) ginie w stopniu majora na Śląsku Cieszyńskim 26 stycznia 1919 roku, pod Zebrzydowicami, w bitwie z Czechami, którzy weszli tam po niekorzystnym dla nich wyniku plebiscytu.
- Stanisław (stryjeczny brat tamtych) generał - od lutego 1919 roku do 20 lipca 1929 roku był szefem sztabu generalnego, przygotowując kontruderzenie na wojska Budionnego, z którymi stoczył zwycięską bitwę 31 sierpnia 1920 roku pod Zamościem. Służył w Sztabie po zakończeniu wojny też do przewrotu majowego. W czasie II światowej wojny osadzony w Starobielsku, zginął w roku 1940.

Tyle znalazłem m.in. w tomie 4 przedwojennej Encyklopedii Powszechnej „ULTIMA THULE”, uzupełniając wiadomości z innych źródeł.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> „Morze” 1935, nr 10.